

II Zjazd RPR wytycza drogi dalszego rozwoju Rumunii

BUKARESZT (PAP). — 26 grudnia na posiedzeniu popołudniowym II zjazdu Rumuńskiej Partii Robotniczej referat o dyrektywach II zjazdu RPR w sprawie drugiego planu pięcioletniego rozwoju gospodarki narodowej Rumunii (1956-1960) wygłosił przewodniczący Rady Ministrów RRL Chivu Stoica.

Omarowując zadania drugiego planu pięcioletniego w dziedzinie przemysłu, Chivu Stoica stwierdził, że przy końcu drugiego pięcioletnia globalna produkcja przemysłowa kraju zwiększy się 5,4-5,6 raza w porównaniu z 1948 r.

Dalszy rozwój gospodarki narodowej kraju wymaga szybkiej rozbudowy przemysłu górniczego. Dyrektywy przewidują wzrost wydobycia ropy naftowej o 28 proc., aby w 1960 r. roczne wydobycie wyniosło 13,5 miliona ton.

W roku 1960 wydobycie węgla zwiększy się o 80-90 proc. w porównaniu z 1955 r., a wydobycie gazu ziemnego wzrośnie 2,5 raza. W jeszcze szybszym tem-

pie prowadzić się będzie elektryfikacja kraju.

Projekt dyrektyw przewiduje potężny wzrost produkcji metali w 1960 r. Produkcja surowców wzrośnie przeciętnie 2 razy, stali 2-2,2 raza, wyrobów walcowanych — prawie 2 razy w porównaniu z 1955 r.

W celu zwiększenia produkcji stali rozpocznie się budowa nowego kombinatu hutnictwa żelaza. W końcu 1960 r. powinien zostać oddany do użytku pierwszy wielki piec kombinatu.

Dyrektywy przewidują wzrost globalnej produkcji przemysłu chemicznego 2,5-3 razy. Zostanie zbudowana pierwsza w kraju fabryka kauczuku syntetycznego.

Dyrektywy przewidują zwiększenie w drugiej pięcioletniej produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego o 50 proc.

W dziedzinie rolnictwa nacelnym zadaniem w drugim planie pięcioletnim jest znaczny wzrost produkcji towarowej, której wiekszą część powinien dać sektor socjalistyczny.

W roku 1960 liczba ośrodków maszynowo-tractorowych wzrośnie do 380, zwiększy się również ich park maszynowy.

27 bm. na posiedzeniu porannym II zjazdu RPR po ożywionej dyskusji uczestnicy zjazdu zatwierdzili jednomyślnie dyrektywy w sprawie drugiego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej (1956-1960).

Następnie referat o zmianach w statucie Rumuńskiej Partii Robotniczej wygłosił sekretarz KC RPR N. Ceaucescu. Projekt zmienionego statutu Rumuńskiej Partii Robotniczej został jednomyślnie zaakceptowany przez delegatów.



MOSKWA. — 27 grudnia wchodzi na ekrany kin moskiewskich nowy, kolorowy film dokumentalny pt. „Przyjazd wielkich narobów”. Film ten obrazuje przebieg pamiętnej podróży N. A. Bulganina i N. S. Chruszczowa do Indii.

NOVY JORK. — Z Waszyngtonu donoszą, że w poniedziałek sekretarz stanu USA, Dulles, został przyjęty w Białym Domu przez prezydenta Eisenhowera i odbył z nim przeszło godzinną rozmowę.

BERLIN. — Agencja ADN podaje, że w piątek w Ingolstadt przekazane zostały wojskom niemieckim pierwsze pojazdy mechaniczne dla Wehrmachtu niemieckiego, wyprodukowane przez firmy zachodnio-niemieckie na wzór amerykańskich jeepów.

NOVY JORK. — Biuro ubezpieczeń społecznych odebrało renty starca Williamowi Fosterowi i innym kierownikom partii komunistycznej USA, którzy zgodnie z ustawami powinni otrzymywać renty z chwilą ukończenia 65 lat.

LONDYN. — Według doniesień z Sierra Leone (kolonia brytyjska na zachodnim wybrzeżu Afryki), w dalszym ciągu trwają tam ruchy ludności, protestujące przeciwko wysokim podatkom.

W większych miastach tej kolonii odbyły się masowe demonstracje. Policja użyła broni przeciwko demonstrantom. 12 uczestników demonstracji — Murzynów, zostało zabitych.

NOVY JORK. — Departament rolnictwa ogłosił, że w 1955 roku Amerykanie wypalili 414 miliardów papierosów, tj. o 12 miliardów więcej niż w 1954 r. Najwięcej papierosów wypalono w USA w 1952 r. — 435 miliardów sztuk.

Największa od 1906 r. klęska żywiołowa nawiedziła wybrzeże zachodnie USA 12 osiedli woda zmyła z powierzchni ziemi

NOVY JORK (PAP). — Powódź, która nawiedziła zachodnie wybrzeże

Królowa belgijska na akademii Mickiewiczowskiej

BRUKSELA (PAP). — W związku z setną rocznicą śmierci Adama Mickiewicza odbyła się w Brukseli w siedzibie związku pisarzy belgijskich uroczysta akademii zorganizowana przez belgijski komitet obchodu uroczystości mickiewiczowskich pod patronatem ministra spraw zagranicznych Spaaka, ministra oświaty Collarda i charge d'affaires PRL w Brukseli — Cywika.

Na akademii obecna była królowa Elżbieta, obecni byli też minister Collard, członkowie parlamentu i korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele świata kulturalnego.

Referaty o życiu i twórczości poety wygłosili profesor Uniwersytetu Brukselskiego Backvis i profesor Uniwersytetu Wrocławskiego — T. Mikulski. W części artystycznej recytował utwory Mickiewicza artysta Genico. Pianista Stefan Askansen wykonał szereg utworów Chopina.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, środa 28 grudnia 1955 r. Nr 309 (723)

Depesza KC PZPR do Zofii Dzierżyńskiej

TOWARZYSZKA ZOFIA DZIERŻYŃSKA Moskwa

W 50-lecie Waszej działalności rewolucyjnej i społeczno-politycznej, w której wiele lat związanych jest z wyzwoleniem walką polskiej klasy robotniczej oraz z okazją odznaczenia Was w związku z tym przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Orderem Lenina — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła Wam najserdeczniejsze gratulacje, życzenia długich lat życia, zdrowia i owocnej pracy dla sprawy socjalizmu.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR (—) BOLESŁAW BIERUT

Naukowe „zaplecze” rolnictwa



Docent dr inż. Zygmunt Sochoń, dyrektor Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych, wyróżniony został w bieżącym roku Nagrodą Państwową za udzielenie pomocy melioracji.

Na zdjęciu: dr inż. Z. Sochoń omawia z pracownikami Instytutu wyniki inwentaryzacji łąk i pastwisk dokonanej w zasięgu kanału Wieprz-Krzna w woj. lubelskim. CAF — fot. Baranowski

Wieś się przeobraża

Rowami melioracyjnymi, które przekopano w naszym kraju w okresie 6-letki, można by opasać kulę ziemską na równiku 1,25 raza. Łączna długość tych rowów wynosi bowiem ok. 52 tys. km. Poważną część — to rowy przekopane na terenach, gdzie nigdy przedtem nie prowadzono robót wodno-melioracyjnych.

Z łąk meliorowanych i zagospodarowanych w okresie Planu 6-letniego zebrało w tym roku o 10 milionów kwintali siano więcej niż dawniej.

Wydatność zbóż zebranych ze zmeliorowanych w czasie 6-letki gruntów ornych, wzrasta przeciętnie o 2 kwintale z ha.

Robotnicy Kujawskich Zakładów Maszyn Rolniczych dostarczają 5 pierwszych siewczarni nowego typu do spółdzielni produkcyjnych w pow. Szubin.

Nowe siewczarnie motorowe „RS-6” są przystosowane do cięcia różnych rodzajów pasz, jak słoma, zielonka, itp. Ponieważ są one wyposażone w dmuchawę, która może transportować przygotowaną paszę na wysokość do 8 metrów — siewczarnie tego typu spotykały się z dużym uznaniem spółdzielców.

Z niepodległego Sudanu

NOVY JORK (PAP). — Korespondent Agencji United Press podaje z Chartumu, że Izba Niższa parlamentu sudańskiego powołała komisję w składzie pięciu osób, która będzie pełniła obowiązki głowy państwa, dopóki nie zostanie wybrany prezydent Republiki Sudańskiej.

Wobec utworzenia komisji premier Sudanu Al-Azhari powinien złożyć na jej ręce dymisję i przystąpić do sformowania nowego koalicyjnego gabinetu.

Jak podaje prasa, na rozpoczęcie się 31 grudnia sesji parlamentu zostanie rozpatrzone projekt tymczasowej konstytucji Sudanu.

Sytuacja w Jordanii

NOVY JORK (PAP). — Prasa amerykańska podaje z Ammanu, że król Jordani, Husajn, wyraził zgodę na wzięcie udziału w konferencji szefów rządów pięciu krajów arabskich, na której m. in. omawiany będzie problem udzielenia Jordanii pomocy finansowej przez Egipt, Syrię, Liban i Arabię Saudyjską, w celu zlikwidowania finansowej zależności Jordani od Anglii.

Według doniesień tejże agencji, władze Jordani postanowiły zwolnić wszystkie osoby aresztowane podczas demonstracji przeciwko przyłączeniu Jordani do paktu bagdadzkiego.

PARYŻ (PAP). — Korespondent Agencji France Presse donosi z Ammanu, że podczas niedawnych demonstracji przeciwko przyłączeniu Jordani do paktu bagdadzkiego policja stanęła po stronie demonstrantów. Korespondent wskazuje, iż z rozmów z prostymi ludźmi, jak również przedstawicielami jordańskiej inteligencji odno-

Starcia zbrojne na granicy Iraku i Iranu

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Teheranu, że w ciągu ostatnich dni plemiona irackie dokonywały najeżdżów na terytorium Iranu oraz że między tymi plemionami a irańską strażą graniczną dochodzi do starć zbrojnych.

U progu planu 5-letniego

W dalszym ciągu z centralnych zarządów oraz zakładów pracy napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań rocznych.

24 grudnia wykonali zadania roczne zakłady podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Guzikarsko-Galanteryjnego. 22 grudnia przedzłazne grzebnie CZPW Północ. 24 grudnia wykonali zadania roczne zakłady przemysłu północno-zachodniego.

O przedterminowym wykonaniu zadań rocznych zameldowały również załoga tkalni Mazowieckich Zakładów Przemysłu Wełnianego w Tomaszowie oraz załoga zakładów przemysłu dziewiarskiego im. Pawła Findera w Łodzi.

Polska delegacja handlowa udała się do Moskwy

WARSZAWA (PAP). — W dniu 27 bm. udała się z Warszawy do Moskwy polska rządowa delegacja handlowa z ministrem handlu zagranicznego Konstantym Dąbrowskim na czele.

Celem wyjazdu delegacji jest przeprowadzenie rokowań handlowych oraz podpisanie protokołu o wzajemnych dostawach towarowych i płatnościach na rok 1956

Awaria wodociągu we Wrocławiu

WROCLAW (PAP). — We wtorek 27 bm. w godzinach wieczornych, nagły wybuch wody z uszkodzonego rurociągu sparaliżował komunikację w najbardziej ruchliwym punkcie Wrocławia — na Placu Grunwaldzkim. W krótkim czasie woda zalała dużą część placu, wdzierając się do piwnic, a nawet sklepów na sąsiadujących z placem ulicach.

Już w kilka minut na miejscu wypadku zjawili się zaalarmowane oddziały straży pożarnej i ekipy Miejskich Zakładów Wodociągów i Kanalizacji. Dzięki energicznej akcji, szybko opanowano sytuację. Zamknięto dopływ wody do rurociągu, otwierając równocześnie wloty kanałów. W ciągu niespełna godziny oczyszczono z piasku i mułu szyny tramwajowe, przywracając częściowo komunikację. Pompy motorowe w szybkim tempie usunęły wodę z zalanych piwnic i lokali sklepowych.

Ekipy pogotowia technicznego przystąpiły do naprawy uszkodzonego rurociągu, aby jak najszybciej zapewnić normalny dopływ wody mieszkańcom Wrocławia.

Francja

przed wyborami

Faure, Pinay, Mendes-France

w demagogicznych wystąpieniach przed wyborcami

PARYŻ (PAP). — Po dwudniowej przerwie świątecznej kampania wyborcza została wznowiona ze wzmożoną siłą wkraczającą w końcowy decydujący etap.

Premier Faure wygłosił 26 bm. w Paryżu w Sali Wagram przemówienie przedwyborcze, w którym omówił m. in. problemy Afryki Północnej oraz zagadnienia gospodarcze. Przechodząc do spraw polityki zagranicznej Faure oświadczył, że jest zwolennikiem rozbrojenia, zaniechania doświadczeń z bronią jądrową i zakazu tej broni. „Musimy przynajmniej — powiedział Faure — że polityce zachodniej brak nie kiedy poczucia realizmu i fantazji. Czy — zapytywał Faure — pogląd, że Chiny powinny być w dalszym ciągu reprezentowane przez rząd Formozy jest do wodem realizmem?”

Minister spraw zagranicznych Pinay w wygłoszonym przez radio przemówieniu dowodził, że podstawa francuskiej polityki zagranicznej powinien być militarny blok atlantycki oraz „zjednoczenie Europy”.

Dnia 26 bm. Mendes-France przemawiał na wiecach przedwyborczych w Marsylii i Lyonie. Głównym tematem jego przemówień była sytuacja w Algierze. Wic w Lyonie stał się areną dysputy politycznej między Mendes-France'em i znanym działaczem postępowym b. ministrem Pierre Cotem. Przypomnił on Mendes-France'owi, że na nim spoczywa odpowiedzialność za układy paryskie i remilitaryzację Niemiec zachodnich.

Z całej Francji napływają wiadomości świadczące o rosnącym dążeniu mas członkowskich SFIO do jednolitego działania z komunistami.

W Marsylii tramwajarze socjaliści i komuniści uchwalili wspólną rezolucję. Uchwała wzywała tramwajarzy francuskich do głosowania na partię komunistyczną podkreślając, że FPK jest jedyną partią wiernie broniącą interesów mas pracujących.

wolujący ludność do głosowania na listę FPK.

W kilku miejscowościach doszło w czasie zebrań przedwyborczych do incydentów spowodowanych przez tzw. pojadystów wywodzących swą nazwę od Poujade'a, przywódcy tego ruchu, mającego charakter faszystowski.

Z obrad Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). — We wtorek, 27 grudnia toczyły się dalsze obrady Rady Najwyższej ZSRR. O godzinie 9 rano zebrała się na Kremlu Rada Związku, a o godzinie 15 Rada Narodowa.

Oba posiedzenia poświęcone były dyskusji nad referatem ministra finansów o budżecie państwowym ZSRR na 1956 rok.

Delegacja radziecka wyjechała do Liberii

MOSKWA (PAP). — 27 grudnia z Moskwy odjechała do Liberii przez Sztokholm radziecka delegacja rządowa, na której czele stoi przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wolkow.

Delegacja radziecka na zaproszenie rządu Republiki Liberii (Afryka zachodnia) w dniach 1-10 stycznia 1956 r. weźmie udział w uroczystościach objęcia funkcji przez prezydenta Republiki W. Tubmana i wiceprezydenta W. Talberta.

SPORT

WARSZAWA (PAP). — Przebywająca w Warszawie hokejowa reprezentacja Finlandii spotkała się we wtorek, 27 bm., na Torwarze z przygotowującym się do Olimpiady zespołem Polski. Mecz odbył się pod firmą Warszawa — Helsinki. Zwyciężyli hokeiści polscy 8:2 (5:1, 2:0, 1:1). Bramki dla Warszawy zdobyli: Chodakowski — 3, Zawadzki — 2 oraz Olczyk, Csorich i Brynarski po 1. Strzelcami bramki dla Helsinek byli: Kilpice oraz Lindstroem.

Na łamach „Prawdy” O budżecie ZSRR

„Dziennik „Prawda” 27 bm. opublikował artykuł wstępny poświęcony projektowi budżetu ZSRR na rok 1956. W artykule tym zatytułowanym „Budżet pokojowego budownictwa” czytamy m. in.:

— Projekt budżetu państwowego ZSRR, przedstawiony Radzie Najwyższej ZSRR jest dobitnym świadectwem potężnego rozwoju socjalistycznej gospodarki i kultury oraz podnoszenia się stopy życiowej mas pracujących. Plan produkcji przemysłowej na rok bieżący, ostatni rok pięcioletniej, zostanie wykonany z nadwyżką. Tegoroczna produkcja przemysłowa będzie, według wstępnych obliczeń o 12 proc. większa niż w roku ubiegłym i poważnie większa niż przewidywał plan pięcioletni.

Szczególnie dobitnym świadectwem pokojowych dążeń Związku Radzieckiego — pisze następnie „Prawda” — jest fakt, że wydatki wojskowe w budżecie kraju nie tylko nie zostały zwiększone, lecz przeciwnie — zmniejszone. Budżet państwowy na 1956 rok przeznaczony na obronę kraju (102,5 miliarda rubli, podczas gdy budżet na rok ubiegły wynosił na te cele 112,1 miliarda rubli. Obniżenie wydatków na cele wojskowe świadczy, że Związek Radziecki nie słowami, lecz czynami stara się o zmniejszenie napięcia międzynarodowego, o zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W Maroku zamieszki nie ustają W Algerze pogorszenie sytuacji politycznej kolonizatorów

PARYŻ (PAP). — Ostatnie dni obfitowały w Maroku w szereg krwawych incydentów. Dnia 24 bm. na terenie tego kraju 4 osoby zostały zabite, 8 odniosło rany. W Sidi Mokhti, na północ od Fezu, kilkuset Marokańczyków zaatakowało dom miejscowego kalifa. Dom został spalony, a kalif — jak pisze Agencja Reutera — prawdopodobnie uprowadzony w góry. 25 bm. w Rabacie, gdy jedna z delegacji Marokańczyków składających hołd Ben Youssefowi opuszczała pałac, padły do niej strzały z dwóch przejeżdżających samochodów. Jeden Marokańczyk został zabity, trzech odniosło rany.

Przedstawiciele partii nacjonalistycznej Istiklal sądzą, że była

Przed dyskusją w zakładach pracy

Założenia planu 5-letniego dla przemysłu wełnianego

Na naradzie aktywno polityczno-gospodarczego przemysłu wełnianego północnej części kraju w Łodzi, przekazane zostały zakładom tej branży wytyczne do planu 5-letniego, nad którymi dyskutować będą włókniarze w fabrykach.

Jak wykazują dane, przemysł wełniany przekroczył w wielu dziedzinach zadania wynikające z planu 6-letniego, dając m. in. w br. o 17 mln. m tkanin więcej niż w pierwszym roku 6-letki. W tym czasie wydajność pracy zwiększyła się w tkalnictwie o 7,7 proc., w przedziałach czesankowych o 12 proc., a w przedziałach zgrzebnych o 4,5 proc. Poprawiła się także jakość tkanin.

Narada wykazała, iż osiągnięcia te nie świadczą jednak o pełnym wykorzystaniu rezerw, które są jeszcze bardzo znaczne, zarówno jeżeli chodzi o wydajność maszyn, jak i właściwe wykorzystanie przestrzeni fabrycznej, a także, co podkreślano mocno — w dziedzinie lepszego gospodarstwa surowcami. M. in. np. przez przekroczenie planowanej ilości odpadów, w ciągu ostatnich 3 lat przemysł wełniany stracił surowce, z których można byłoby wyprodukować ponad 2 mln. m tkanin.

Jak wynika ze wstępnych założeń, w planie 5-letnim przemysł wełniany północnej części kraju ma osiągnąć ilościowy

wzrost produkcji o 14,4 proc. w tkalinach gotowych, przy czym produkcja tkanin czysto wełnianych ma wzrosnąć o około 84 proc., a z przędzy czesankowej prawie o 40 proc. Jednocześnie koszty własne należy obniżyć w 1960 r. w porównaniu z br. o 200 mln. zł.

Ten wzrost produkcji i obniżkę kosztów mają zakłady przemysłu wełnianego osiągnąć przede wszystkim w drodze pełniejszego wykorzystania istniejących urządzeń, renowacji i unowocześnienia parku maszynowego, w mniejszym zaś stopniu w wyniku nowych inwestycji, mimo że będą one ze względu na konieczność usunięcia „waskich gardeł” produkcji — dość znaczne. M. in. przeprowadzi się rozbudowę i modernizację 3 czesalni i 4 przedziałów czesankowych oraz rozpoczęta będzie budowa dużej przedziałni czesankowej o 50 tys. wrzecion.

Jeżeli chodzi o tkalnię, to przebuduje się i zmniejszą jedną dużą tkalnię, co da wzrost produkcji o 2,7 mln. m tkanin rocznie. W Zgierzu, w pierwszym etapie modernizacji tamtejszych zakładów, wybudowana zostanie nowa wykończalnia o rocznej zdolności wykańczania 5,5 mln m tkanin.

Największy wzrost produkcji osiągnie przemysł wełniany przede wszystkim przez udoskonalanie i przebudowę starych urządzeń. M. in. dzięki zainstalowaniu tzw. pneumofilów (urządzeń wyciągowych) w przedziałach obrabujących zmniejszy się ilość odpadów. W tkalnicach wymienione zostaną stare, mało wydajne krosna na maszyny półautomatyczne i automatyczne. Podniesienie szybkości obrotów maszyn do uzasadnionej technicznie wysokości da wzrost produkcji od 5,5 do 9 proc. Zwiększą to produkcję roczną tkalnię o 2,5 mln. m tkanin. Krosna jednoczołenkowe przebudowane zostaną na wieloczołenkowe. Pozwoli to na zwiększenie produkcji tkanin o atrakcyjnych spłatach.

W przedziałach przebudowanych zostanie 17 tys. wrzecion przedarek tzw. skrzydełkowych na wydajniejsze, tzw. kapturkowe. Wiele przedarek przebudowanych zostanie na przedarki wysokowyciągowe, co oddaży od

działy przygotowawcze, w których zmniejszy się ilość operacji.

Zrealizowanie tych wskazań pozwoli bez wielkich inwestycji zwiększyć produkcję przemysłu wełnianego północnej części kraju o tyle, ile wyniosłaby produkcja kilku dużych nowych fabryk.

— Niewątpliwie — stwierdzili uczestnicy narady — twórcza inicjatywa włókniarzy przemysłu wełnianego pozwoli na ujawnienie jeszcze wielu rezerw — w czasie opracowywania projektów planów 5-letnich w zakładach wskażą na nie robotnicy.

Ile węgla wydobywa Jugosławia

BELGRAD (PAP). — Według komunikatu Agencji Tanjug, w kopalniach jugosłowiańskich w ciągu 11 miesięcy bieżącego roku wydobyto 13.702 tys. ton węgla. Stanowi to o 99.000 ton więcej aniżeli w ciągu całego roku 1954. Przewiduje się, iż górnictwo węgla Jugosławii wykona plan 1955 r. w 105—106 proc.

Za przykładem piratów Czang-Kai szeka

Lisynmanowcy usiłovali porwać chiński statek rybacki

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin podaje, że 26 bm. lisynmanowscy okręty wojenne usiłowały porwać chiński statek rybacki nr 51, którego załoga

Socjaliści japońscy przeciw remilitaryzacji kraju za zawarciem traktatu pokojowego z ZSRR i uznaniem Chin Ludowych

NOWY JORK (PAP). Dnia 23 grudnia rozpoczęły się rozmowy japońsko-amerykańskie w sprawie remilitaryzacji Japonii.

Zdaniem agencji zachodnich, rozmowy koncentrować się będą wokół sprawy udziału Japonii w kosztach stacjonowania wojsk amerykańskich na terytorium japońskim. Rząd Hatojamy chciałby zmniejszyć swe wydatki na ten cel, argumentując, że tylko w ten sposób będzie w stanie rozbudować armię japońską.

Agencja United Press dowiaduje się, że rząd Japonii zamierza przeznaczyć na cele wojskowe w przyszłym roku budżetowym sumę 338 milionów dolarów, tj. o 20 milionów dolarów więcej niż w roku bieżącym.

W związku z tymi planami przewodniczący partii socjalistycznej Suzuki oświadczył, że partia jego podejmuje ogólnokrajową kampanię przeciw rządowi Hatojamy i jego remilitaryzacyjnej polityce.

Suzuki zapowiedział, że kampania rozpocznie się w pierwszych miesiącach 1956 roku i obejmie 10 mln robotników. Celem kampanii będzie również przyspieszenie zawarcia traktatu

pokojowego z ZSRR. Składając to oświadczenie dziennikarzom Suzuki stwierdził, że „nadszedł już czas, aby rząd japoński uznał Chińską Republikę Ludową”.

Oredzie Piusa XII

RZYM (PAP). Z okazji świąt Bożego Narodzenia papież Pius XII ogłosił oredzie, w którym szczególną uwagę poświęcił sprawie broni jądrowej.

Oredzie ostrzeża, że wojna atomowa „nie zakończyłaby się pieśnią zwycięstwa, lecz niepokojącym płaczem...”

Papież podkreśla doniosłe znaczenie „ostatnich propozycji w sprawie zaniechania doświadczeń nad bronią jądrową”, po czym stwierdza: „Była również mowa o podjęciu dalszych kroków w kierunku zawarcia konwencji o zakazie stosowania broni jądrowej i o redukcji zbrojeń”. Propozycje te — czytamy w oredziu — posiadają „najwyższą wagę”. Papież wypowiada się także za łącznym traktowaniem i rozwiązaniem problemu zaniechania doświadczeń nad bronią jądrową, zakazu tej broni i kontroli nad redukcją zbrojeń.

Równocześnie jednak papież w tym samym oredziu wystąpił z wypadami pod adresem ruchu komunistycznego i z ostrzeżeniem przed polityką współistnienia między Wschodem a Zachodem.

NOWY JORK (PAP). — Prasa amerykańska chłodno przyjęła oredzie ogłoszone przez papieża Piusa XII z okazji świąt Bożego Narodzenia.

„New York Times” stwierdza, że apel ten nasuwa problem, którego rozwiązanie „nie jest proste”. „New York Herald Tribune” uważa, że „sam zakaz przeprowadzania doświadczeń nad bronią jądrową nie jest wystarczający, podobnie jak i zakaz użycia tej broni w czasie wojny”. Dziennik przypomina ponadto, że wyrzeczenia się użycia broni atomowej domaga się Związek Radziecki.

Dlaczego PGR są nierentowne

Dlaczego większość państwowych zakładów przemysłowych coraz lepiej się rozwija i przynosi dochody, a państwowe gospodarstwa rolne stale kuleją, naszczętniają mnóstwo kłopotów, są nierentowne? Oto pytanie, z którym niejednokrotnie się stykamy. Spróbujmy na nie odpowiedzieć.

Przed kilku laty, gdy PGR były w „rozruchu” — jeśli wolno użyć takiej przenośni z dziny przemysłu — gdy masowo likwidowały odłogi, gdy szczególnie intensywnie trzeba było rozwijać budownictwo w gospodarstwach, gdy dopiero zakładano hodowle, gdy wręcz katastroficznie dawał się we znaki brak rąk do pracy — rzecz nierealna byłoby spodziewać się od PGR rentowności. Przeciwnie, istniała konieczność dotacji. PGR nie pokrywały swoich wydatków z przychodów uzyskiwanych z własnej produkcji, ale na ten cel otrzymywały dopłatę ze skarbu państwa. Jednocześnie jednak PGR sprzedawały niemal całą swoją produkcję państwu po cenach niższych, lub zbliżonych do tych, jakie otrzymuje gospodarz indywidualny, czy spółdzielnia produkcyjna za dostawy obowiązkowe, a więc tylko za niewielką część swojej wytwórczości. Ceny te odczuwicie nie odpowiadają kosztom własnym produkcji.

Dlatego też Rada Ministrów wśród szeregu uchwał zmierzających do poprawy gospodarki PGR podjęła ostatnio również uchwałę wprowadzającą nowy system finansowy. Od 1 stycznia 1956 r. obowiązują nowe ceny na produkty PGR, ceny odpowiadające ich prawdziwej wartości. Będą one kształtowały mniej więcej na poziomie cen przyjeźnię w kontraktacji. Równocześnie skarb państwa przestaje w zasadzie łożyć na dotację dla PGR.

Czy zmiana cen usunie wszystkie bóle PGR? Oczywiście nie. Stanowi ona jednak solidną podstawę dla dalszej walki z marnotrawstwem. Będzie sprzyjać rozwojowi nowych metod w rolnictwie, doskonałemu procesom technologicznym i organizacji pracy, mobilizacji kadr.

P. BOR.

Butler czołową osobistością wśród torysów

Reorganizacja angielskiej partii konserwatywnej

LONDYN (PAP). Według wiadomości korespondenta politycznego „Sunday Express”, partia konserwatywna przystępuje do wewnętrznej reorganizacji połączonej z opracowaniem nowego programu politycznego. Pismo informuje, że główną osobistością, która pokieruje tą akcją, będzie kanclerz Butler. Jego zadaniem jest opracowanie linii politycznej partii „w dziedzinie obrony, gospodarki i stosunków ze światem pracy”.

Analogiczną kampanię zapowiada partia labourystowska,

Kim jest Gaitskell

LONDYN (PAP). — Na przewodniczącego partii labourystowskiej — jak już donosiliśmy — został wybrany Gaitskell.

Gaitskell reprezentuje skrajnie prawicowe skrzydło w partii labourystowskiej. Zdaniem komentatorów niektórych dzienników angielskich, jest on nawet bardziej prawicowy, jeśli chodzi o poglądy polityczne, aniżeli Attlee. Gaitskell nie był wybrany ani razu do ogólnokrajowego komitetu wykonawczego przez organizację okręgową, a skarbikiem został jedynie dzięki poparciu prawicowych przywódców związkowych, stojących na czele wielu central związkowych, które wchodziły w skład partii labourystowskiej jako członkowie kolektywni.

Cieplarnie przyzakładowe wykorzystają uchodzącą parę do... hodowli warzyw

KRAKÓW (PAP). — Naukowcy krakowscy opracowali wstępny plan wykorzystania odpadów energii cieplnej kombinatu hutniczego im. Lenina. Na razie wybudowana zostanie tam mała doświadczalna cieplarnia o powierzchni 100 metrów kw., a w latach następnych planuje się zbudować w okolicy Kocza Wandy wielkie cieplarniane kombinaty warzywnicze, który zajmie powierzchnię 40 tys. metrów kw.

Na Śląsku dobiega końca budowa szklarni o powierzchni tysiąca metrów kw. przy kopalni „Mysłowice”. W roku przyszłym powstanie przy tej kopalni dalsze szklarnie o łącznej powierzchni 100 tys. m kw., a przy innych zakładach zostanie wybudowanych 6 podobnych szklarni.

Będą to pierwsze szklarnie ogrzewane wyłącznie ciepłem odpadowym z kopalni i hut. Sprawa ta interesuje się coraz więcej praktyków i naukowców warzywnictwa w naszym kraju.

Z KRAJU

ROBOTNICZE I MIEJSKIE
SPÓŁDZIELNIE
POWSTAŁY W OSIEDLACH
I MIASTECZKACH

W związku z reorganizacją handlu detalicznego i przemysłu gastronomicznego, która nastąpi zgodnie z uchwałą Prezydium Rady z dn. 1 stycznia roku przyszłego, Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” podjęła uchwałę o powołaniu robotniczych i miejskich spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. Spółdzielnie takie powstaną w osiedlach i małych miastach, w których przewa-

żająca część ludności utrzymuje się z pracy w zawodach pozarolniczych. Spółdzielnie te powołuje się na miejsca działających dotychczas w tych miejscowościach uprzedmiotów placówek handlowych.

SKLEPY STALINOGRÓDU
I M. OSTRAWY STANĘŁY
DO WSPÓŁZAWODNICTWA

Współzawodnictwo o tytuł najlepszego sklepu spożywczego, warzywniczo - owocowego, przemysłowego oraz delikatesowego pomiędzy pracownikami handlu Stalino i Morawskiej Ostrawy zawarte zostało w czasie pobytu delegacji przedstawicieli handlu czeskosłowackiego na Śląsku.

Specjalne komisje w Stalino i Morawskiej Ostrawie będą oceniały osiągnięcia personelu poszczególnych sklepów, najlepszy zaś — zostanie wytypowany przez wspólną komisję polsko-czechosłowacką.

NUMER „GŁOSU
NAUCZYCIELSKIEGO”
POŚWIĘCONY SPRAWOM
OSWIATY W NR

W kwietniu br. ukazał się w Niemieckiej Republice Demokratycznej numer specjalny gazety nauczycielskiej „Deutsche Lehrerzeitung” poświęcony polskiej szkole i polskim nauczycielom. Materiały do tego numeru przygotowała redakcja „Głosu Nauczycielskiego”, organu Ministerstwa Oświaty i Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego.

Obejmuje redakcja „Głosu Nauczycielskiego” wydała numer specjalny, poświęcony oświacie w NRD, do którego materiały nadesłał zespół redakcyjny gazety „Deutsche Lehrerzeitung”.

1.240 TYS. EGZEMPLARZY
KSIĄŻEK J. TUWIMA

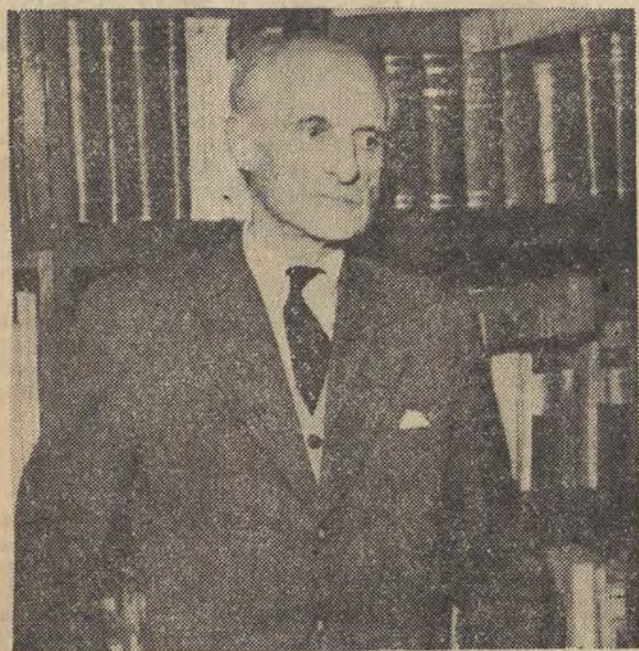
O wielkiej poczytności utworów J. Tuwima w Polsce Ludowej świadczy fakt, że od wydolenia do roku bież. włącznie poszczególna instytucja wydawnicza wydała twórcy Juliana Tuwima w łącznym nakładzie 1.240 tys. egzemplarzy.

Dyskusja o reportażu

Dziś, o godz. 15, w lokalu Stowarzyszenia Dziennikarzy (Piotrkowska 96, I p.) odbędzie się dyskusja na temat reportażu. Dyskusję zainicjuje Lucjan Wolanowski. Zarząd Łódzkiego Oddz. Stow. Dziennikarzy zaprasza na dyskusję członków innych stowarzyszeń twórczych.

JULIAN TUWIM

wielki piewca naszych dni



„Myśleć mogę tylko tyle, ile zmieści muzyka wiersza” — powiedział kiedyś Tuwim. To nie znaczy, że muzyka wiersza jest u niego czymś ważniejszym od myśli, tylko, że tą muzyką swoich wierszy może być jedynie jako poeta oceniany i sądony.

Nie nie usprawiedliwia myśli, że, czyli niemuzyczne w poezji wyrażonych. Tylko ten ma prawo do miana poety, kto swoje myśli potrafi wyrazić muzycznie. Mickiewicz powiedział w jednym ze swoich wykładów paryskich, że istotą liryki jest swoista muzyka. Muzyka jest także podstawą poezji ludowej. Łączy więc poezję Tuwima z tradycją naszej klasycznej poezji narodowej stosunek do słowa, jak to tworzywa artystycznego i stosunek do prostego człowieka, jako głównego tematu poezji. Tym swoim charakterem muzycznym i humanistycznym spokrewnia się poezja Tuwima z nurtem ludowym naszej kultury.

Te dwa skrzydła poezji Tuwima, jej humanizm i jej związek z tradycją przesądziły, że Tuwim znalazł się na drodze do socjalizmu, że na tej drodze spotkał się i zjednoczył z ludem, że dzięki temu ocalił swą poezję od zapomnienia, że zdołał ją wprowadzić z przymionem epoki do ucisku społecznego do rozjaśnienia nadzieją epoki ludobójstwa. Te dwa skrzydła są zresztą cechą każdej wielkiej poezji i dzięki tym skrzydłom poezja Tuwima jest nie tylko rodzinną polską, ale i europejską.

Jaki był i jest ostateczny cel poezji Tuwima? Oddać pełnię urody życia ludzkiego, pomnożyć i rozszerzyć tę urodę o nowe elementy ludzkich wzruszeń i zachwytów. Biologiczna natura jego talentu sprawiała to, że Tuwim pisał wiersze, jak drze wo rodzi owoce. Poezja Jego, to rumiany i posilny owoc literatury polskiej.

Leopold Staff na wieść o zgonie Juliana Tuwima powiedział: „Zgasł nie tylko świetny, znakomity pisarz. Odszedł wielki człowiek, który był wielkim poetą”.

Wielkość poety mierzy się wielkością jego dzieła. Wielkim dziełem Juliana Tuwima jest jego olśniewająca, nowatorska i odkrywcza poezja — tak obfita w treść, tak różnorodna pod względem formy i tak bogata w odcienie znaczeń, wzruszeń i nastrojów, że nie ma sobie równej, albo choćby podobnej, w całym dorobku współczesnej liryki polskiej.

Ale to, co ostatecznie przesądza o wielkości tej poezji, to idea humanistyczna, z której wyrasta, to postępowość myśli, która ją jak płomień rozświetla i rozpala od wewnątrz, to człowiek i jego sprawy, jako naczelny jej temat, stojący zawsze w

centrum każdego, najdrobniejszego nawet, utworu Juliana Tuwima. Puls serca ludzkiego był rytmem jego wierszy i to jest ostateczną miarą wielkości ich autora.

Sprawdźmy istotnej poezji jest jej ciągłe odnawianie się, żywa, nigdy nie wygasająca aktualność. Taką cechą wyróżniającą posiadają właśnie wiersze Tuwima skierowane przeciw wojnom imperialistycznym. Nie ma dostojnie ani jednego tomu Tuwima, w którym nie byłoby wiersza potępiającego wojnę, mobilizującego naszą wyobraźnię i sumienie przeciw wojnie. Już w pierwszym, debiutanckim tomie zamieścił Tuwim szereg wierszy satyrycznych, wyszydających nadętą soldateskę i obrazujących okropności wojny, jak „Sztab”, „Atak” i „Krwawy chleb”. W następnych tomach niewątpliwie Tuwima do wojny urosła, a widzenie jej przyczyn i sprawców coraz bardziej się zaostrza. Wiersz „Do generałów” mówi o adre sie samym swoim tytułem, a w wierszu „Walka” czytamy:

„Pała się w moim wzroku
Miliardy waszych dolarów,
Popiół sypie się szary
Z pychy głupich szlendarów.”

Wznosicie nowy Babilon,
A radzi planem budowy
Bies: bratobójca, idiota,
Stinnes tysiąc pudów!”

Im bliżej drugiej wojny światowej, tym bardziej wzrasta temperatura antyimperialistyczna wierszy Tuwima. Pojawiają się takie utwory, jak „Plajta”, gdzie autor wyraźnie wskazuje na źródła i sprawców wojny:

„Coś się roi jak w malinie
W fabrykanych łepach łbach:
„Wojna, wojna przemysł
dzwignie,
Wzrost niech jucha ludzkość
zrygnie,
Wojna, wojna zbroćcie, achi!”
„Bombarduj, trucieliu,

Wiwat wasz morderczy fachu
Fosgeniuszu! Wyższe cele
Nakazują, by szrapnele
Bili w lud po miastach, wsiach!
Walc i kwitaj! Prezentuj jellita
Plajta — kłapa — koniec —
krachi!”

A w słynnym wierszu „Do prostego człowieka” wyjaśnia, iż jedyną przyczyną wojny jest to,

„że im gdzieś nafta z ziemi sika
i obrodziła dolarami,
że im coś w bankach nie sztykuje,
że gdzieś zwęszył kasy pełne
lub upatrzył tusze szule,
clo jakieś grubsze na bawełnę!”

W takich właśnie i im podobnych wierszach, aż gorących od aktualności, Tuwim podaje nam w naszych codziennych zmaganiach o pokój i nową, lepszą przyszłość, swoją pomocną rękę. W takich właśnie wierszach, które mówią o nas, o naszych sprawach, o naszych troskach i o naszych nadziejach w sposób jedyny i nieodwołalny.

Julian Tuwim żyje i walczy wraz z nami!

MARIAN PIECHAŁ

Sprawa — przy dyskutowaniu planu — jedna z najważniejszych

Przykłady, które uczą oszczędności

„Specjalną uwagę w czasie prac i dyskusji nad planem należy zwrócić na problemy inwestycji zakładowych. Należy skontrolować prawidłowość wydatków na ten cel, walcząc w konsekwentny sposób o maksymalne oszczędności w tej dziedzinie”.

W kilku innych punktach Uchwały podkreśla się z naciskiem, że zadaniem aktywności politycznej i technicznej, ba! — całej załogi zakładu jest dopilnowanie, aby wydatki inwestycyjne były planowane w sposób jak najbardziej celowy i oszczędny. Trzeba tu sobie wyjaśnić, choćby pokrótce, pojęcie oszczędnej gospodarki w inwestycjach. Kiedy ta gospodarka jest oszczędna?

WARUNKI OSZCZĘDNYCH INWESTYCJI

PO PIERWSZE wówczas, kiedy nasze inwestycje spowodują poważny efekt gospodarczy, inaczej mówiąc, kiedy opłaca się zakładowi, przemysłowi i całej gospodarce narodowej.

PO DRUGIE — kiedy zamierzony efekt gospodarczy

Z życia szkół wyższych

Nowe okręgowe władze ZSP

Kilka dni temu w audytorium chemicznym Politechniki Łódzkiej odbyło się zebranie wyborcze do Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich. Okręgowe władze ZSP były zgodnie ze statutem wybierane przez członków rad uczelnianych wyższych uczelni Łódzi.

Niezbędny budujący fakt, że na przewidzianą przez organizatorów liczbę 114 uczestników przybyło zaledwie 64 przedstawicieli rad uczelnianych. Wskazuje to na niedostateczne przejście się łódzkiego środowiska studenckiego treścią obrad II Zjazdu ZSP. Mimo zaproszeń, w zebraniu nie brał udziału ani jeden przedstawiciel rektoratów uczelnianych.

W dyskusji brało udział 13 uczestników zebrania. Na treść wypowiedzi złożyły się sprawy bytowe, kultury i nauki.

Najmniej mówiono jednak o sprawie najważniejszej — o nauce. Potraktowano ją raczej marginesowo.

W drodze głosowania do rady wybrani zostali: Jerzy Wiśniewski (PWSP), Stanisław Oreńczuk (WSE), Alicja Olejniczak (UŁ), Włodzimierz Michalski (WSE), Alicja Karbowska (PE), Sabina Zomer (AM).

Przewodniczącym Rady Okręgowej ZSP wybrany został Jerzy Wiśniewski z PWSP.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki oraz Państwowy Teatr Nowy w Łodzi zawiadamiają, że w czwartek, 29 bm. o godz. 19 odbędzie się w Klubie MPiK, ul. Piotrkowska 86

WIECZÓR POŚWIĘCONY PAMIĘCI JULIANA TUWIMA

W wieczorze wezmą udział aktorzy Państwowego Teatru Nowego w Łodzi: Eugenia Herman, Jerzy Kozakiewicz, Gustaw Lutkiewicz, Wiesława Mazurkiewicz, Michał Pawlicki, Julia Temerson.

Słowo wstępne i wiązające — Grzegorz Timofiejew.

Wstęp za zaproszeniami, które wydaje Klub MPiK.

Uchwała Komitetu Centralnego PZPR w sprawie włączenia podstawowych organizacji partyjnych oraz załóg fabrycznych do udziału w opracowaniu projektu planu pięcioletniego zakładów pracy zawiera następujące, podkreślone tłustym drukiem i grubymi czcionkami, zdanie:

nie może być osiągnięty drogą działalności pozainwestycyjnej. Nie wolno do planu inwestycyjnego włączać więc takich robót, które zgodnie z przepisami mogą być wykonane ze środków na kapitał, średnie lub bieżące remonty. Nie wolno np. planować budowy nowego magazynu, gdy w zakładzie znajdują się wolne pomieszczenia, które mogą być w tym celu wykorzystane.

PO TRZECIE — kiedy zamierzone inwestycje odpowiadają hierarchii potrzeb w naszym państwie i założonym proporcjom w rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

PO CZWARTE — kiedy funduszy inwestycyjnych nie rozprasza się na rozpoczęcie wielu przedsięwzięć jednocześnie. Należy skupić środki finansowe i materiałowe na wykonanie nielicznych, ale najważniejszych inwestycji, dając do maksymalnego skrócenia okresu ich realizacji i do jak najwcześniejszego przekazania obiektu inwestycyjnego do użytku.

WRESZCIE musimy pamiętać, że głównym celem nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwie przemysłowym są zadania produkcyjne, postęp techniczny oraz podniesienie stanu urządzeń bezpieczeństwa i higieny pracy.

REZERWY — RÓWNIEŻ W INWESTYCJACH

Listopadowa uchwała KC wiele uwagi poświęca sprawie rezerw produkcyjnych, ich wykryciu i wykorzystaniu. Trzeba jednak podkreślić fakt istnienia również nie wykorzystanych rezerw inwestycyjnych. Gdzie i kiedy mamy z nimi do czynienia? Zilustrują to następujące przykłady, zaczerpnięte z naszej przemysłowej rzeczywistości:

PIERWSZY PRZYKŁAD — magazyn odpadków w ZPB im. J. Marchlewskiego, gdzie — jak wskazywał robotnik magazynowy — wielomilionowy nakład na budowę nowego wielkiego obiektu może być z powodzeniem zastąpiony kilkutyśiącym wydatkiem na zbudowanie nowych kondygnacji w istniejących (wyjątkowo wysokich) składach. Efekt gospodarczy ten sam — nakłady wybitnie zmniejszone. Przykład na to, co może wnieść załoga do pracy nad planem. (Wartości tego pomysłu nie zmniejsza to, że przypadkowo nie został zrealizowany, gdyż w tym samym czasie Zakłady im. Marchlewskiego przejęły od Centrali Tekstylnej znajdujące się na ich terenie składy i potrzeba powiększenia powierzchni magazynowej zaspokojona została w trybie administracyjnym).

DRUGI PRZYKŁAD — budowa studni głębinowej w ZPB im. K. Liebknechta. Zakłady odwołały się od decyzji Ministerstwa Przemysłu Lekkiego skreślającej ten obiekt z projektu planu inwestycyjnego na rok 1956. Czy słusznie?

Wszystkim wiadomo, że w Łodzi uruchomiono rurociąg wodny Pilica — Łódź i że w planie pięcioletnim wybuduje się jeszcze drugi, wydajniejszy, równoległy rurociąg. Ponadto mniej więcej po dwóch latach Zakłady im. Liebknechta zostaną przyłączone do sieci parowej elek-

trociepłowni miejskiej, co oznacza likwidację lokalnej kotłowni (odbiorca poważnej ilości wody). Zakłady nie mają wykończalni, ilość wody zużywana przez nie jest niewielka. Budowa studni w tej dzielnicy Łodzi jest przedsięwzięciem ryzykownym: nie wiadomo, ile będzie kosztować jej budowa, czy natrafi się na wodę i na jakiej głębokości, ile i jaka ta woda będzie i wreszcie — czy wywiercony otwór nie zabierze wody... sąsiadom. W tej sytuacji trzeba obiektywnie przyznać ministerstwu rację: Zakłady im. Liebknechta powinny starać się o przyłączenie do sieci wodociągów miejskich.

TRZECI PRZYKŁAD — w ZPB im. W. Bytomskiej planuje się wymianę zużytego kotła parowego na nowy. Czy nie należy zbadać możliwości przeprowadzenia parociągu zasilającego z pobliskiej elektrowni lub innego zakładu (niekoniecznie bawelnianego), który może rozprządać niewielką choćby nadwyżką pary? Warto o tym pomyśleć, bo likwidacja malej, nieekonomicznie pracującej kotłowni — to duża oszczędność i nakładów inwestycyjnych, i drogocennego węgla.

CZWARTY PRZYKŁAD — urządzenie odemglające w farbiarni ZPB im. Sz. Harmana. Tak, urządzenie takie trzeba wykonać, bo zdrowie i higiena pracy robotników to sprawa wśród najważniejszych pierwsza. Ale projektanci z Biura Konstrukcyjnego Urządzeń Klimatyzacyjnych zaproponowali kosztowne kanały, podczas gdy rzeczoznawcy na posiedzeniu komisji oceny projektów inwestycyjnych w Centralnym Zarządzie udowodnili ponad wszelką wątpliwość, że ten sam efekt gospodarczy (rozpuszczenie mgły w rozgrzanym powietrzu i usunięcie jej z sali) osiągniemy przez zastosowanie odpowiedniej ilości nagrzewnic. Koszt inwestycji w pierwszym rozwiązaniu miał wynosić ponad 500 000 zł, w drugim — tylko 60 000 zł.

Dzięki uruchomieniu wodociągu po 100 litrów wody na mieszkańca — od 1 stycznia

Niedawno pierwsza woda z Pilicy popłynęła do Łodzi. Potężny rurociąg Pilica — Łódź został uruchomiony. Dzięki temu będzie można zwiększyć normę zużycia wody dla mieszkańców naszego miasta.

Mówi o tym ostatnia uchwała Prezydium RN z dnia 20 grudnia br., która postanawia m. in. wprowadzić od 1 stycznia 1956 roku maksymalną normę zużycia wody dla gospodarstw domowych, w wysokości 100 l na osobę w ciągu doby. Dla zakładów pracy na jednego pracownika, norma zużycia wody wynosić będzie 30 l.

Uchwała ustala pobieranie od wszystkich odbiorców 10-krotnie wyższych opłat za wodę w wypadku, gdy norma zostanie przekroczona.

Przy racjonalnym korzystaniu z wody 100 l na jednego mieszkańca winno w zupełności wystarczyć, tym bardziej, że dotychczas przydział wynosił 70 l. Jednakże przy źle utrzymanych urządzeniach wodociągowych, przy

PIĄTY PRZYKŁAD — obrabiarki. Przekazane zakładom przez Centralny Zarząd wytyczne do opracowania planu pięcioletniego zawierają m. in. bogatą (za bogatą) listę nowych maszyn: rewolwerówek, tokarek, strugarek, frezarek. Trzeba na nią popatrzeć krytycznie i po gospodarsku, przy czym wiele tu będą miały do powiedzenia załogi zakładowych warsztatów mechanicznych. Chodził bowiem o to, by zamówione nowe maszyny rzeczywiście mogły być wykorzystane w pracy co najmniej dwuzmianowej. Nie wolno kupić nowej obrabiarki wów czas, kiedy jej praca może być zastąpiona pracą starej maszyny po kapitalnym remoncie.

SZÓSTY PRZYKŁAD — maszyny wykończalnicze. I tu znowu szerokie pole do działania w imię zasad oszczędnej gospodarki inwestycyjnej. Przy opracowaniu planu pięcioletniego załoga przedsięwzięcia powinna przeanalizować, czy w zakładzie są warunki do przyjęcia i uruchomienia tych maszyn, a więc miejsce na sali produkcyjnej i zabezpieczenie w wodę, parę i energię elektryczną.

Gdy te wszystkie momenty rozważymy i przygotujemy dokumentację projektowo-kosztorysową dla montażu maszyn i ich przyłączenia do sieci instalacji zakładowych, osiągniemy oszczędność w inwestycjach, polegającą na natychmiastowym zmontowaniu i uruchomieniu kosztownych maszyn z importu bezpośrednio po ich otrzymaniu. Skrócimy wówczas do minimum okres deficytowego dla gospodarki narodowej zamrożenia środków w inwestycjach nie uruchomionych.

Takich przykładów z naszej praktyki inwestycyjnej można wyliczyć więcej. Gdy, opracowując projekt planu pięcioletniego, popatrzymy na zakład tysiącami par oczu, na pewno dostrzeżemy więcej, niż jeden dyrektor czy planista. Między innymi — i przy właściwym, oszczędnym planowaniu zakładowych inwestycji.

Mgr ZB. MASZKOWSKI
kierownik Działu Planowania i Inwestycji
CZP Bawelnianego — „Północ

(Kr.)

Zespół Pieśni i Tańca „Beskid”



Coraz większa popularnością w kraju cieszy się bielecki Zespół Pieśni i Tańca „Beskid”. Liczy on 120 osób i składa się z chóru, orkiestry i baletu.

Od chwili swego powstania, tj. od roku 1954, zespół wielokrotnie występował dla mieszkańców miasta, górników i żołnierzy. Wiekłymi ludźmi i w roku bieżącym dał 32 występy, m. in. w Stalinoogrodzie, Bytomiu, Łodzi, podczas uroczystości na Górze św. Anny.

Na repertuar zespołu składają się tańce i pieśni regionu cieszyńskiego, żywieckiego oraz górali beskidzkich. Jak również tradycyjne tańce miejskie. np. żywiecki taniec rzemieślniczy. Większość artystów-amatorów to pracownicy fizyczni, 90 proc. z nich należy do ZMP. Kierownikiem zespołu jest Władysław Branowski, choreografem — Anna Gulan.

Na zdjęciu: fragment suity śląskiej w wykonaniu chóru, orkiestry i baletu.

CAF — fot. Tyński-Kubiak

Prezentów nie brak: sanki, narty, „gogle”

— Mamusi, ja chcę już je chać na sankach!

Mały Krzysiek tupie nóżkami i ciągnie za rękaw mamę niosącą sanki.

— Ale skąd wziąć śnieg synku — mówi matka z zakłopotaniem. — Może na Nowy Rok będzie...

Rozmowa toczyła się przed sklepem sportowym przy ul. Piotrkowskiej 87. Właśnie przed chwilą zostały kupione tu sanki — świąteczny prezent dla małego Krzysia.

Rodzice Krzysia i Małgosia chcą sprawić swym pociechom radość. Stąd taki tłok panuje również w sklepie sportowym.

— Najciekawsze sprzedajemy butów narciarskich — mówi ekspedient Matusiak. — Około 150 par dziennie. Buty żywieckie stanowią stosowny prezent dla młodzieży, a przystępna cena (175 zł) zachęca do kupna.

— A jak jest ze sprzętem sportowym? Same buty bowiem nie wystarczą?

— Z tym gorzej. Odczuwa się brak w dalszym ciągu tyżew. Nieliczne partie nie pokrywają dużego popytu. Narty są, ale nie każdej wielkości. Jest jeszcze pewna ilość nart austriackich do 130 cm, wiązań paskowych i kan-daharów. Brak natomiast kij-ków metalowych, o których marzy każdy szanujący się narciarz.

Pojawiły się również krajowej produkcji okulary tzw. „gogle”. Są one świetne do jazdy motocyklem i na narty.

Wraz ze świętami kojarzy się pojęcie zimowego urlopu w górach. Niestety w związku z tym musimy zanotować poważne niedociągnięcia dystrybucji: brak skafandrów, spodni narciarskich dla mło-

dzieży, kolorowych wiatrówek i dziecięcych sweterków.

Warto, aby o tym wszystkim pomyślał nasz przemysł odzieżowy i spółdzielczość pracy.

L. G.

19 stycznia wręczenie nagród artystycznych m. Łodzi

Tego roku nagrody artystyczne miasta Łodzi przyznane zostaną w czterech dziedzinach: literatury, muzyki, plastyki i teatru.

Komisje nagród artystycznych rozpoczęły już pracę.

Nowym laureatem Łodzi nagrody będą wręczone w dniu 19 stycznia — w jedenastą rocznicę wyzwolenia naszego miasta.

M.

Kraków lubi zapach goździków Stalinogród — „Poemat”, a Łódź — Chypr O wonnej dezynfekcji słów kilka

Kiedy w naszych pokojach redakcyjnych pachnie mocno chyprzem, to wiadomo, że przetrwało się tu odkażanie aparatów telefonicznych.

Przyzwyczajaliśmy się już do tego i nie dziw nas zjawiający się od czasu do czasu pracownik Spółdzielni Inwalidów im. Łukasiewicza na potrzeby całego kraju. W tutejszym laboratorium odbywa się to pod kierunkiem odpowiedzialnego fachowca mgr. Wiktora Charytonowicza.

Zadziwić natomiast może niejednego to, że plyn do odkażania telefonów wykonuje Spółdzielnia Inwalidów im. Łukasiewicza na potrzeby całego kraju. W tutejszym laboratorium odbywa się to pod kierunkiem odpowiedzialnego fachowca mgr. Wiktora Charytonowicza.

Od mgr Charytonowicza dowiadujemy się, że plyn do odkażania słuchawek telefonicznych jest wykonywany w 99 proc. z surowców krajowych. Ostatnio wykonuje się go w rozmaitych zapachach, gdyż klienci są wybredni. Kraków żyje sobie zapachu goździków, Stalinogród — „Poemat”, Łódź chce chypru, jeszcze inne miasta — jaśminu i heliotropu.

Macierzysty zakład w roli macochy...

Rzecz o studentach Studium Wieczorowego PŁ

Nielatwą pracę mają studenci, trudną — pracownicy przemysłu. Cóż dopiero mówić o słuchaczach Wieczorowego Studium Politechniki Łódzkiej! Ci przed południem zajęci są pracą w przemyśle, po południu wykładami i ćwiczeniami, w nocy zaś — wkuwaniem! Nie ma bowiem dla pracujących zawodowo innej drogi do inżynierskiego dyplomu. Nie licząc nauki korespondencyjnej, jeszcze trudniejszej...

Jeden ze słuchaczy mówił do mnie z humorem: — Gdy wracam wieczorem do domu, to moje półtoraroczne dziecko na mój widok płacze, a pies szczeka — nie poznając mnie! Zna zaś mój, że jak to długo potrwa, to rozwód ze mną weźmie. Co mi po takim mężu — powiada — z którym ani do kina, ani w odwiedziny nie ma kiedy pójść...

— Gdy wracam wieczorem do domu, to moje półtoraroczne dziecko na mój widok płacze, a pies szczeka — nie poznając mnie! Zna zaś mój, że jak to długo potrwa, to rozwód ze mną weźmie. Co mi po takim mężu — powiada — z którym ani do kina, ani w odwiedziny nie ma kiedy pójść...

— Gdy wracam wieczorem do domu, to moje półtoraroczne dziecko na mój widok płacze, a pies szczeka — nie poznając mnie! Zna zaś mój, że jak to długo potrwa, to rozwód ze mną weźmie. Co mi po takim mężu — powiada — z którym ani do kina, ani w odwiedziny nie ma kiedy pójść...

PIĘKNY PRZYWILEJ LUDZI PRACY

Być może jest w tych słowach nieco przesady. Jest jednak faktem, że słuchacze Wieczorowego Studium muszą ciężko pracować i zdobywać się na wiele wyrzeczeń, aby nie zaprzepaścić tych ogromnych możliwości, jakie zostały im stworzone.

Organizując wieczorowe studia, rząd niewątpliwie kierował się intencją umożliwienia awansu społecznego ludziom starszym, pracującym, nie mającym dawniej możliwości studiów. Oczywiście były brane również pod uwagę potrzeby naszego przemysłu, który nie posiada jeszcze odpowiedniej ilości wysoko kwalifikowanych kadr. I aby zabezpieczyć możliwości nauki tym ludziom, zostały wydane ustawy, które miały temu celowi służyć. Dotyczyły one dodatkowego 2-tygodniowego urlopu na okres egzaminów, oraz zwalniania z części dnia pracy.

SZYKANY...

Nie można jednak było w 1950 roku przewidzieć, jaki obrót przyjmą sprawy w r. 1955. A w tymże roku przed Studium Wieczorowym Poli-

techniki Łódzkiej wylania się nie lada problem: musi ono obronić swoich słuchaczy przed rozmaitymi szikanami niektórych zakładów pracy.

Na czym one polegają? A więc wymowności pracy, przeniesienia na gorzej płatne stanowiska czy też degradacja. Np. ze stanowiska pracownika technicznego, umysłowego, na — niewykwalifikowanego robotnika...

Z reguły te „operacje” dotyczą ludzi wartościowych, albowiem na Studia Wieczorowe Politechniki przyjmuje się tylko ludzi pracowitych, zdolnych i pilnych i tylko takich mają prawo typować zakłady pracy. We wszystkich też niżej omawianych wypadkach zakłady pracy typowały kandydatów — zgodnie z wymogami. A oto jak się z nimi ostatnio obeszło...

WYMOWNE PRZYKŁADY

Helena Ostaszewska jest studentką IV roku wydziału włókienniczego Studium Wieczorowego PŁ. 1 listopada br. otrzymała wypowiedzenie ze stanowiska laboranta technicznego w ZPB im. Dzierżyńskiego. 18 tegoż miesiąca zaproponowano jej stanowisko pracownika fizycznego w tych zakładach. Na ostatnim roku studiów, gdy dyplom inżyniera ma już prawie w kieszeni!

Kazimiera Szczenińska studiuje na II roku wydziału elektrycznego, jest byłą pracownicą Elektrowni Łódzkiej. Długo byłam? Bo 1 maja 1955 r. otrzymała wypowiedzenie, które tłumaczono jej reorganizacją zakładu. Proponowanej pracy fizycznej nie przyjęła. Sądzi, że zwolnienie ją, ponieważ zgodnie z ustawą przysługiwało jej prawo do 8-podzinowego dnia pracy, z czego korzystała. W Elektrowni Łódzkiej pracowała od r. 1948, a w r. 1954 z dobrą opinią została wypytowana na Wieczorowe Studia...

Zdzisław Dutkiewicz, również słuchacz Studium Wieczorowego PŁ (II rok wydz. mech.) — otrzymał ostatnio wypowiedzenie z Łódzkiej Zakładów Kinotechnicznych. Pracował dotąd jako technik kontrolny, obecnie dyrektora ŁŻK proponuje mu wykonywanie tej samej pracy jako brakarza. Z pensją oczywiście niższą...

Charakterystyczne jest, że Dutkiewicz pracuje w tych zakładach jako technik kontroli od 1948 r. i Poyolany do wojska w r. 1950 ukończył Techniczną Szkołę Wojsk Lotniczych, otrzymywał w wojsku premie oraz nagrody, został dyplomem za racjonalizację. W r. 1952 za stałe przodownictwo w wyszkoleniu bojowym i politycznym oraz za zatwierdzone prace racjonalizatorskie został odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi.

Jednostka wojskowa kieruje Dutkiewicza do Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej. Łódzkie Zakłady Kinotechniczne, do których Dutkiewicz powraca, popierała to skierowanie. Obecnie zaś wymawia mu pracę...

Dutkiewicz w podaniu do Zrzeszenia Studentów Polskich przy Studium Wieczorowym PŁ pisze: „Wobec takiego stanu rzeczy zmuszony będę przerwać studia celem zapewnienia sobie i mojej rodzinie warunków egzystencji”.

NIE ZAWSZE CHCE MÓWIC...

Tak więc garść przytoczonych tu przykładów świadczą dobitnie, że wiele zakładów pracy staje się macochymi opiekunami swoich pracowników — studentów,

których same na studia skierowały. Podobnych przykładów można by oczywiście przytoczyć znacznie więcej, bowiem słuchacze Studium wiele mogliby jeszcze na ten temat powiedzieć.

Nie zawsze jednak chcą mówić. Zdarzały się bowiem wypadki, że na interwencję w takiej czy innej sprawie, niektóre instytucje reagowały bardzo swoście — na przykład utracając premie słuchaczowi, czy też wymawiając mu pracę przy nadającej się okazji, jako człowiekowi niewygodnemu.

Wielu więc słuchaczy nie ujawnia swoich sporów z zakładami pracy, obawiając się, że w wypadku interwencji będą oni szikanowani przez pracodawców. Nikt bowiem nie może zagwarantować studentom skutecznej obrony przed tego

rodzaju szikanami, a przecież podstawą ich utrzymania jest praca zawodowa. Nie chcą więc „zadzierać”...

Cóż więc pozostaje? Oczywiście tam gdzie można — interweniować. Czynią to zresztą dziekanaty Studium, organizacje społeczne i polityczne, choć nie zawsze z pozytywnym wynikiem. Są to więc oczywiście — półśrodki. Wszyscy interweniujący mogą bowiem tylko apelować do dobrej woli, społecznej postawy pracodawców. A apel — jak apel: raz odniesie skutek, drugi raz nie...

POTRZEBNA JEST USTAWA!

Naszym zdaniem potrzebną jest odpowiednia ustawa, regulująca całokształt praw i obowiązków słuchaczy Studiów Wieczorowych Politechniki. Jeden z punktów tej ustawy powinien głosić, że słuchacza takiej uczelni nie wolno przez okres jego studiów zwolnić z pracy, ani przenieść wbrew jego woli na stanowisko niższe i gorzej płatne, niż to, które zajmował on rozpoczynając studia.

Sądymy, że na takie uprawnienia słuchacze tej uczelni, pracujący z ogromnym wysiłkiem — zasługują. Tym bardziej że, jak wynika z założeń przyjmowania na uczelnię tego typu, przyjmowany jest tu najlepszy element. A więc ludzie wyróżniający się w pracy zawodowej, społecznej, racjonalizatorskiej itp. Będzie sprawą ustawodawców zbadanie, czy na taką ustawę stać nas obecnie. My sądymy — że tak.

Czeka na nią nie tylko blisko 1.600 słuchaczy Studium Wieczorowego Politechniki Łódzkiej, ale również studenci innych uczelni tego typu w całej Polsce, o czym przekonał się na „I Zjeździe Zrzeszenia Studentów Polskich w Warszawie”.

JERZY SILBERBACH

Bittnerówna w Łodzi



Znakomita tancerka Barbara Bittnerówna w towarzystwie artystów tej miary jak Halina Miekiewiczówna, Marian Woźniczko, Stefan Witas, Lesław Finze, Witold Grucha, wystąpi w czterech koncertach noworocznych w Sali Państwowej Filharmonii oraz sali Państwowego Teatru Powszechnego.

Szczegóły w afiszach.

„Dom Książki” wykonał plan 6 letni

W dniu 20 grudnia „Dom Książki” w Łodzi wykonał w 100,2 proc. ogólne zadania planu 6-letniego w zakresie sprzedaży detalicznej.

Ogólny roczny plan sprzedaży detalicznej za rok 1955 został wykonany w dniu 14 grudnia br.

odpowiedzi REDAKCJI

L. SZWĘCZAK: Wydział Oświaty wyjaśnia, że sklep PSS przy ul. Pabianickiej 34 został zlikwidowany w dn. 6 grudnia br. i lokal ten został przydzielony szkole. Obecnie w pomieszczeniach tych przeprowadza się niezbędny remont w celu dostosowania ich do potrzeb szkoły. (2589 Szk.)

T. KRANIEC: Interweniowaliśmy. Min. Handlu Wewn. wyjaśnia, że zażalenie Obywatela rozpatrzyła Centr. Kom. Wymagalności dn. 8 bm. i poleciła przesłać ŁŻPP dokumentację i prototyp noża-skróbaka celem wyrobienia go w obecności Obywatela. Na podstawie dokonanych prób ŁŻPP mają obliczyć przypuszczalną roczną o-szczędność, która może być uzyskana w wyniku tego asprawnienia, co da podstawę do wypłacenia Obywatelowi odpowiedniej zaliczki. (2825 Pr.)

CYTTELNIK: Skargi Obywatela związane z wypadkiem, jaki miał miejsce dn. 10 bm. na stacji Łask, nie możemy odczytać w całości, gdyż środek listu jest wycięty. Prosimy o powtórne napisanie, a zailemy właściwe stanowisko. (2940 A)

WŁ. LIPINSKI: Według planów Miejskiego Zarządu Przedsiębiorstw Komunalnych, jedyną i chodnik ulicy Warneńczyka dostaną nową nawierzchnię w roku 1958. (2556 R)

ARKADIUSZ WALCZAK: Przeprowadzone dochodzenie potwierdziło postawione przez Obywatela zarzuty. Sprawy pobierania niedozwolonych cen przekazano do Powiatowego Inspektoratu PIH w Kaliszu. (2122)

K. KŁOSIŃSKA: Zarzuty Obywateli są niesłuszne. Matki z dziećmi na roku mają prawo wsiadać przednim pomostem do wagonu silnikowego. Należy jednak znaleźć sposób zapłaty za przejazd. (2993 R)

Rosną kadry bibliotekarzy

W trosce o wzmocnienie kadr fachowych bibliotekarzy Zarząd Okręgu Łódzkiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizował 3-miesięczny kurs, finansowany przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy i CRZZ.

Kurs trwał do 20 grudnia. Ukończyły go 44 osoby, które skierowane zostaną do bibliotek powszechnych i zakładów.

A.

Zapomniana ulica

My, mieszkańcy domów nr 5, 9 i 11 przy ul. Stokietej, proponujemy, aby ulicę naszą przemianować na „Zapomnianą”.

Stokca jest boczną od ul. Przybyszewskiej

go, a jej wylot znajduje się duże kino „Wolność”. Trudno to sobie wyobrazić, ale choć należymy do dzielnicy Łódź-Sródmieście, ulica nasza nie posiada chodników...

Jak za króla Cwiczka brniemy po kolana w błocie. Jedyną wybrukowaną jest kościelna, ale więcej tam dziur i rowów, niż prawdziwej jezdni. Mieszkańcy ul. Stokietej (2890-K)

Oszczędzaj energię elektryczną

Sportowcy mimo woli



Wprawdzie skończył się już sezon żeglarski, ale mieszkańcy i Domu Studenckiego przy ul. Bystrzyckiej mają nadal świetne okazje do uprawiania sportów wodnych. Najprostszym polemizem pomiędzy DS a przystankiem tramwajowym na ul. Nowo-wolskiej byłoby posiadanie kajaków, którym można przebrnąć nowo powstałe jezioro. Możemy je co prawda o-

minąć, pokonując piramidy mokrej gliny, w której bez trudności pozostawiamy buty i kalosze!... Natomiast do szpi-tala im. Bartłomiego możemy dostać się przez ul. Wojska Polskiego do Placu Kosińskiego, a stamtąd tramwajem 16 — ale trasa ta jest długa i zawała. Pokonywanie tych rozmaitych trudności sportów wodnych w zimie.

teriałem dla Polskiej Kroniki Filmowej. Studenti AM mieszkańcy i DS Wiemy, że sport daje zdrowie, ale we wszystkim należy zachować pewien umiar. Dzielnicowa Rada Narodowa Łódź Staro-miejska dopilnuje chyba, aby przyszłe pokolenie naszych lekarzy nie nadwodziło zdrowia przez uprawianie sportów wodnych w zimie. (2917-K)



Jutro, 29 grudnia, o godz. 18, w sali Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Waryńskiego, ul. Gdańska 102, odbędzie się konferencja przedzjazdowa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich — Okręg Łódź — Miasto.

W programie: odczyt Mirosława Ochockiego nt. „Twórczość Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego”, uroczony recytacją wierszy oraz dyskusja nad tematami na Ogólnokrajowy Zjazd Bibliotekarzy.

Książka - Twój przyjaciel

Rekordowy sezon

10 drużyn w turnieju olimpijskim

Najlepsze wyniki uzyskali dotychczas hokeiści ZSRR

Na lodowiskach Europy trwa już od przeszło dwóch miesięcy ożywiony ruch. Hokeiści intensywnie przygotowują się do turnieju olimpijskiego, w którym ostatecznie weźmie udział 10 drużyn: KANADA, ZSRR, CSR, Szwecja, USA, Niemcy, Polska, Szwajcaria, Włochy i Austria.

W „starym kontynencie” po bito rekord ilości rozegranych spotkań międzynarodowych.

SPORT SPORT

W ciągu dwóch miesięcy rozegrano ich ponad 100. Trzy europejskie po



tegi hokejowe. ZSRR, Czechosłowacja i Szwecja sprawdziły formę w spotkaniach z jedynym z najlepszych „zawodowych” zespołów świata, mistrzem Anglii HARRINGAY RACERS. Na ile silnej drużyny Anglików, która legitymuje się zwycięstwem nad aktualnym mistrzem świata kanadyjskim ze spotkaniem Penitence Vees najlepiej wypadli hokeiści radzieccy, którzy nie przegrali ani jednego spotkania. Czechosłowacy zdołali zwyciężyć tylko w jednym meczu na trzy rozegrane, a Szwedzi, którzy wydają się po ostatnim odmołodzeniu swego składu najsilniejszymi z czołowej trójki, przegrali obydwie mecze.

Najlepszym zespołem Europy na podstawie rozegranych dotychczas spotkań wydaje się w dalszym ciągu drużyna radziecka, która od ostatnich mistrzostw świata poczyniła zdaniami fachowców europejskich poważne postępy. Hokeiści radzieccy poprawili znacznie grę ciałem, a najsilniejszą bronią zespołu radzieckiego jest doprowadzona do perfekcji gra zespołowa oraz wspaniała kondycja.

„Drugi rzut” europejskiego hokeja, do którego zaliczona jest także reprezentacja Polski, znacznie odbiega od czołowej trójki. Najsilniejszym zespołem wydaje się tutaj Niemcy, których reprezentacja oparta będzie wyłącznie na zawodnikach NRF. Reprezentacja Niemiec zachodnich wypadła bardzo dobrze w dwóch meczach z CSR przegrywając tylko 6:3 oraz 2:5.

Hokeiści Polski reprezentują obecnie bardzo nierówną formę. Świadczy o tym porażka w listopadzie ze słabymi ze społami w CSR oraz słaby drugi mecz z Austrią. Szwajcarzy próbowali w tym roku odmłodzić drużynę, a że nie wyszło im to na dobre świadczya dwucyfrowe porażki z ZSRR. Włosi i Austriacy wydają się najsłabsi z tej piątki. Włosi wygrali ostatnio wysoko z Francją (12:1), ale wynik ten nie nie mówi, ponieważ Francja „nie liczy się” w hokeju.

O sześciokrotnym zdobywcy złotego medalu olimpijskiego Kanadzie oraz reprezentacji

USA dochodzą bardzo skąpe wieści zza Oceanu. Wiadomo że Kanadę reprezentować będzie najlepszy podobno w historii tego kraju zespół amatorski Kitchener Dutchmen zwany „Latającymi Holendrami”.

Drużyna USA, która nie najlepiej wypadła w ostatnich mistrzostwach świata ustaliła już swój skład i niedługo przyszedzie do Europy. Amerykanie trenowali b. pilnie i liczą na lepsze wyniki niż na ostatnich mistrzostwach świata.

Bobsleiści trenują przed wyjazdem do Cortina



Na zdjęciu: J. Szymański na treningu. CAF — fot. St. Wdowiński

Pięć lat pracy PTT-K

Raidy, spływy i wczasy turystyczne zdobyły największą popularność

Przed pięciu laty, w grudniu, na skutek połączenia Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym powstało Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. W ciągu pięciu lat istnienia PTT-K okrzepło, ustabilizowało swój aparat organizacyjny i wypracowało nowe formy turystyki, przyciągając swą treścią szerokie masy ludzi pracy i uczęszczając się młodzieży.

Wielką popularność zdobyły sobie raidy i spływy PTT-K. Coraz większa jest liczba entuzjastów wczasów turystycznych. Zdecydowana większość imprez organizowanych przez PTT-K cieszy się dziś masową frekwencją. Obecnie PTT-K posiada 225 oddziałów i ponad 1.600 kół, które zrzeszają blisko 150 tys. członków. Uchwa

Dwie dziesiątki na mecze z Węgrami

Należy przypuszczać, że skład pierwszej drużyny Polski na mecz z Węgrami w dniu 29 stycznia będzie następujący: KUKIER, STEFANIUK, SOCZEWSKI, NIEDZIEDZIŁ, DROGOSZ, WALASEK, PIETRZYKOWSKI, PIÓRKOWSKI, GRZELAK, KUMOREK.

Skład drużyny „B” na wyjazd do Budapesztu: LIETKE, KASPERCZAK, BRYCHLIK, WALCZAK, PIŃSKI, PONANTA, ZMIJEWSKI, WINDAK, KOLEWICZ, GOŚCIAŃSKI.

Argentyna nie weźmie udziału w Olimpiadzie

Liczba 33 państw zgłoszonych do Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Cortina d'Ampezzo zmalała do 32, ponieważ Argentyna zawiadomiła komitet organizacyjny, że nie weźmie udziału w Olimpiadzie.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Maturzyści”
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Krajoznawcy i gorale”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Nauczyciel tańców”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Wiktoria i jej huśtawki”

ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) g. 19.15 „Wio dryantku”

Pozostałe nieczynne

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Piękności nocy”
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Gdy zapalała się choinka”
g. 18, 20, 22.15
dod. „Przebiegi sportowy nr 4-55”
g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów dok-

CO?gdzie?KiEDY?

oświat. „Pod znakiem Chopina”
„Miedzianorodowe zawody piłkarskie Arsenal — Dynamo”
g. 18, 19, 20, 22.15
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Niebezpieczne ścieżki”
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

MUZA (Pabianicka 179) „Romeo i Julia”
g. 18, 20, 22.15
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

PIONIER (Franciszkańska 31) „Luna nad Ploesti”
g. 17, 19
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

POLONIA (Piotrkowska 67) „Piękności nocy”
wersja polska, dod. „Warszawa 1905 roku”
g. 15.45, 18, 20.15
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 74) „Konwój d-ra M”
dod. „Na grodzony wysiłek”
g. 18, 20, 22.15
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

POKÓJ (Kazimierza 6) „Szerszeń”
dod. „Sztuka meksykańska”
g. 17, 19, 20, 22.15
dod. „W 10-lecie wyzolenia Wrocławia”
g. 15.45, 18, 20.15
od lat 18

MAJA (Kilińskiego 173) „Cena strachu” I i II

EXPRESSEM

W wyższych uczelniach

Jakie zadania winien spełniać sport akademicki

Blizsze powiązanie sekcji wyczynowych z uczelniami, podniesienie pracy wychowawczej zrzeszenia, powitanie Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata — to najważniejsze zadania, jakie postawiło plenum Akademickiego Zrzeszenia Sportowego obradujące w dniu 21 grudnia w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Plenum stwierdziło, że dotychczasowe oddziaływanie zarządów kół AZS na swe sekcje wyczynowe jest niewystarczające, w wyniku czego zachodzi obawa centralizacji sekcji przy zarządach okręgowych, które na skutek rozdrabniania się w sprawach niejednokrotnie błahych, tracą zdolność kierowania całokształtem polityki Zrzeszenia w okręgach.

Dlatego też w przyszłym roku, budżety sekcji centralnych będą jak najściślej związane nie z Zarządem Okręgowym, a z zarządami kół, przy których istnieją sekcje.

Plenum jeszcze raz potwierdziło starą zasadę, że za sport na uczelni, za jego propagowanie i rozwijanie odpowiada wszystkie organizacje jak również władze uczelni. Zespół z uczelni stwarza warunki do jego uprawiania.

Na niejednokrotnie złą pracę Zrzeszenia mają poważny wpływ problemy wychowawcze. Plenum stwierdziło, że częstokroć pracownicy, trenerzy czy instruktorzy AZS jako zasadniczy czynnik widzą ilość pieniędzy, a nie wychowanie zawodnika, jego stronę moralną czy też postępy w nauce lub w pracy.

Jest to nie bez wpływu ogólnej polityki naszych centralnych władz sportowych i pionów poszczególnych zrzeszeń, które tolerując „przetargi na zawodników”, nie honorują ustalonych wysokości kadrowego, czy też etatów trenerskich. Zarówno w referacie jak i w dyskusji wskazywano, że kośćtem osiągnięcia lepszych wyników sportowych, drużyny centralne zatracają charakter akademicki poprzez nabór do sekcji sportowców nie związanych z wyższymi uczelniami. Tego rodzaju polityka nie może mieć miejsca w Akademickim Zrzeszeniu Sportowym.

Plenum wytyczało zadania do pracy zrzeszenia na okres zimowy, wskazując na szersze stosowanie anizeli dotychczas turystyki, rozwój narciarstwa i łyżwiarstwa. Budowa lodowisk, ligi uczelnianej i międzyuczelnianej w tenisie stołowym, narciarstwie, siatkówce, Zimowe Akademickie Mistrzostwa Okręgu — to zasadnicze zadanie przed Akademickimi Mistrzostwami Świata w sportach zimowych.

Propagowanie tych mistrzostw, dołarcie do wszystkich studentów z założeniami i ideą, wykonanie zadań postawionych przez Plenum winno stać się centrum zainteresowania łódzkiego aktywu akademickiego.

Warto dodać, że Prezydium Zarządu Głównego AZS występuje do Ministerstwa Szkół Wyższych z projektami reorganizacji Zrzeszenia, które będą polegały na większym usamodzielnieniu zarządów kół i ściślejszym powiązaniu ruchu sportowego z poszczególnymi uczelniami. M. in. i te sprawy będą omawiane na II Zjeździe Akademickiego Zrzeszenia Sportowego, który jak oświadczył ob. Krecielewski — przewodniczący ZG AZS — odbędzie się w I półroczu 1956 roku.

Plenum zaakceptowało wniosek Szczecina, który prosił o powierzenie mu organizacji VI Akademickich Mistrzostw Polski.

Na zakończenie Plenum ogłosiło wyniki współzawodnictwa festiwalowego pomiędzy uczelniami tych samych typów.

Z uczelni łódzkich najlepsze wyniki osiągnęła Wyższa Szkoła Ekonomiczna i Wyższa Szkoła Pedagogiczna, które wśród uczelni tego samego typu zajęły czwarte miejsca.

Politechnika Łódzka zajęła piąte miejsce wśród uczelni technicznych.

J. M.

Budowlani i Sparta tworzą Piotrcovię

Coraz częściej otrzymujemy meldunki o tzw. komasacji kół sportowych pionu związkowego. Coraz częściej dowiadujemy się o zrozumienu tego ważnego zagadnienia przez działaczy, o zaniku lokalnych patriotyzmów klubowych.

Ostatnio do wzajemnego porozumienia doszli sportowcy i działacze dwóch kół w Piotrkowie Tryb. — Budowlanych i Sparty. Zebranie połączeniowe odbędzie się 28 bm., na którym zostanie wybrany zarząd nowego koła, pod nazwą TKS Piotrcovia.

Jaka wartość będzie przedstawiała Piotrcovia i na jakie sukcesy mogą liczyć jej sympatycy? Otóż Sparta najwięcej chyba pociechy miała ze swych zapasników, którzy walczyli w II lidze. Bokserzy też byli jedna z najsilniejszych drużyn w klasie A, a po za tym do dobrze pracujących należała sekcja kolarska. U Budowlanych natomiast najlepiej wiodło się koszykarzom — wielokrotnym mistrzom województwa w konkurencji kobiet i mężczyzn. Wicemistrzami województwa były siatkarki a piłkarze walczyli w białym roku w klasie B.

Połączenie tych sekcji stworzy więc powinno silną Piotrcovię.

Bokserzy polscy zaproszeni do Włoch i NRF

Sekcja Boks GKKF otrzymała od Włoskiego Zw. Bokserskiego zaproszenie dla dwóch drużyn na rozegranie we Włoszech dwóch jednoczesnych spotkań z repr. Włoch.

Sprawa ta była przedmiotem obrad ostatniego prezydium. Po stanowiono wyrazić zgodę na propozycję Włochów z tym zastrzeżeniem, że pierwsze reprezentacje walczyłyby we Włoszech, a drugie — w Polsce lub odwrotnie. Włosi proponują rozegranie tych spotkań w kwietniu.

Zachodnio-niemiecki klub sportowy „Charlottenburger Turn und Sportverein 1858” zwrócił się do Sekcji Boks GKKF z prośbą o wyrażenie zgody na udział 5 bokserów polskich w turnieju, który odbędzie się w dniu 31 stycznia w Berlinie zachodnim. Prezydium Sekcji Boks wyraziło zgodę na start polskich pięściarzy. Pod uwagę brani są: Amielak, Hajduga, Piński K. (CWKS), Wojciechowski II, Zmijewski i Dampc II.

Expressem po stadionach

Mistrzynią ZSRR w szachach na 1955 r. została Borysienko — 13,5 pkt., przed mistrzynią świata Bykowa, Wolpert oraz Rootenem po 13 pkt.

W przyszłorocznym biegu na przelaj „Humanite”, który został uznany za imprezę oficjalną, weźmie udział przedstawiciel 14 państw: ANGLII, NRD, BELGII, BULGARII, SZWAJCARII, FINLANDII, WŁOCH, WĘGIER, POLSKI, RUMUNII, CSR, JUGOSŁAWII, CHIN oraz ZSRR.

W spotkaniu piłkarskim o Puchar Śroziemnomorski Francja B pokonała Turcję 3:1 (2:1).

radio

ŚRODA, 28 GRUDNIA

12.15 Walce Emila Waldteuffla.

12.40 Audycja dla dzieci młodszych. 13.00 Koncert popołudniowy.

14.10 „Tragedia amerykańska” — fragment powieści. 14.30 Koncert solistów. 15.00 Muzyka rozrywkowa. 15.25 Utwory skrzypcowe. 15.50 Felieton aktualny. 16.00 Muzyka rozrywkowa. 16.30 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.40 (L) Reportaż problemowy. 17.45 (L) Muzyczny punkt usługowy. 18.20 Arcydzieła muzyki fortepianowej. 18.50 Radiowy poradnik językowy. 19.00 Muz. i aktualności. 19.25 „Chłopiec z pociągu” — opowiadanie. 19.35 „Faust” — opera. 21.30 Z kraju i ze świata. 22.00 Kronika sportowa. 22.10 D. c. opery. 23.30 Muzyka taneczna.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 293-00. Red. nacz. 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nacz. 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekretarz odpow. 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” 293-00 wewn. 41. Dział sportowy 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna 279-76. Kier. administ. 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń. Piotrkowska 96. Tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30, czynne 8—15.30, w sobotę 8—13.30. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze tylko na wsi i w miejscowościach nie posiadających kiosków gazetowych.